

Negocjacje Gazpromu z Eustreamem w sprawie Nord Stream 2

Jakub Groszkowski, Agata Łoskot-Strachota

Współpraca: Szymon Kardaś

30 czerwca rosyjski Gazprom poinformował o porozumieniu zawartym z operatorem sieci gazociągowej Słowacji – spółką Eustream – o wykorzystaniu jego gazociągów do przesyłu gazu z Nord Stream 2. Strona słowacka nie potwierdziła tych informacji, podała natomiast, że z zadowoleniem przyjmuje rosyjskie zapewnienia o długoterminowym wykorzystywaniu czeskiego i słowackiego systemów gazociągowych i utrzymaniu funkcjonalności punktu wejścia z Ukrainy na Słowację także w przypadku ewentualnej budowy gazociągu przez Bałtyk. Gazprom i Eustream są związane kontraktem tranzytowym do 2028 roku na przesył 50 mld m³ gazu rocznie, zawierającym klauzulę *ship-or-pay* (gwarantuje 100% dochodu niezależnie od faktycznego poziomu tranzytu).

Komentarz

- Komunikat Gazpromu o porozumieniu z Eustream wpisuje się w rosyjską ofensywę dyplomatyczno-propagandową dotyczącą projektu Nord Stream 2. Jej elementem są rozmowy z przedstawicielami państw i firm krytycznych wobec projektu, ale których stanowisko może ulec zmianie w razie uzyskania korzystnej oferty współpracy od Gazpromu. Przykładem są m.in. rozmowy ministrów spraw zagranicznych Rosji i Węgier (25 maja) czy przeprowadzone podczas międzynarodowego forum gospodarczego w Petersburgu (16–18 czerwca) rozmowy prezydenta Władimira Putina z premierem Włoch Matteo Renzi oraz przedstawiciele Gazpromu i włoskiego koncernu Eni. Jednocześnie zdarzają się przypadki manipulowania informacją, czego przykładem może być nagłaśnianie przez Wintershall, OMV i Gazprom rzekomego zainteresowania strony polskiej importem rosyjskiego gazu przez Nord Stream 2.
- Nie ma przesłanek pozwalających potwierdzić istnienie porozumienia między Gazpromem a Eustreamem o wykorzystywaniu słowackiej sieci gazociągowej do przesyłania gazu z Nord Stream 2. Niewątpliwie jednak trwają rosyjsko-słowackie rozmowy na ten temat, a brak słowackiego dementi po informacjach Gazpromu o rzekomym porozumieniu sugeruje, że Bratysława jest zainteresowana negocjacjami. Najprawdopodobniej celem Słowacji w rozmowach jest utrzymanie obecnego poziomu wpływów z tranzytu gazu (trafiają do Eustream, a pośrednio do słowackiego budżetu) również po 2028 roku. Celem Rosji może natomiast być renegotiacja kontraktu ze

Słowacją, np. poprzez zmniejszenie poziomu *ship-or-pay* po 2019 roku, czyli po zapowiadanym zakończeniu tranzytu rosyjskiego gazu przez Ukrainę do UE.

- Informacje o rozmowach Eustreamu z Gazpromem o Nord Stream 2 i sugestie ustaleń pomiędzy firmami podważają wcześniejsze deklaracje i argumentację Bratysławy w sprawie projektu. W ostatnich miesiącach Słowacja występowała jako jeden z najostrzejszych krytyków projektu Nord Stream 2, o czym świadczyły wypowiedzi słowackich polityków oraz przedstawicieli spółki Eustream. W swojej krytyce Bratysława miała wsparcie słowackiego wiceprzewodniczącego KE ds. Unii Energetycznej Maroša Šefčoviča. Widoczne postępy w projekcie Nord Stream 2 i niejasne perspektywy skutecznego przeciwdziałania jego powstaniu ze strony instytucji UE w coraz większym stopniu mogą jednak skłaniać stronę słowacką do zmiany stanowiska, tzn. wyciszenia krytyki Nord Stream 2 i skupienia się na minimalizacji strat, jakie ta inwestycja przyniesie Eustream i budżetowi państwa.